

Policja zatrzymała braci. Usłyszeli zarzut napadu na jubilera

data aktualizacji: 2012.11.24 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Dwaj bracia usłyszeli zarzuty dotyczące dwóch napadów o charakterze rabunkowym - w październiku tego roku na jubilera przy ulicy Gałęckiego w Skierniewicach oraz w lipcu na punkt sprzedaży w Łowiczu. Mężczyźni, jak wynika z naszych informacji to mieszkańcy jednej z wsi pod Łyszkowicami. W piątek (23.11) sąd zdecydował o areszcie podejrzanych. W sprawie przesłuchana została jeszcze jedna osoba - pomocnik. Nie usłyszała jednak zarzutów.



Do napadu na sklep jubilerski w Skierniewicach doszło na początku października (3.10) przed południem. Złodziej ze sklepu nic nie zabrał, został spłoszony. Z relacji właścicielki wynika, że sprawcą napadu był wysoki mężczyzna, ubrany w kombinezon robotniczy, kamizelkę odblaskową, na głowie miał czapkę dżokejkę. Miał spacyfikować kobietę, uderzyć kilka razy, skrępować. Kobieta relacjonowała później, że mężczyzna miał przy sobie pistolet. Co ciekawe, w lipcu tego roku (18.07)

w Łowiczu przy ulicy Stanisławskiego doszło do podobnego zdarzenia, opis bandyty w obu sytuacjach był identyczny, podobnie sposób działania (o podejrzaniach pisaliśmy jeszcze w październiku). Jak wynika z naszych informacji w piątek (23.11) po południu skierniewiccy policjanci zatrzymali braci - starszego: 47 lat i młodszego: 38-latka. Mężczyźni nie przyznają się do winy. Policja odmawia komentarza w sprawie.

Z naszych informacji wynika, że scenariusz napadów rozpisal starszy z braci. W lipcu z powodzeniem napadł na jubilera w Łowiczu. Z sejfów w sklepie miał zabrać złote pierścionki, bransolety i łańcuszki. Jego łupem padła biżuteria i 50 tysięcy złotych. Ogólna suma strat wyniosła około 150 tysięcy złotych. Młodszy widać pozazdrościł bratu, w październiku w stroju hydraulika napadł na jubilera w Skierniewicach.

- Kryminalni analizując zebrane i zabezpieczone w obu napadach ślady, wytypowali mężczyzn mogących brać udział w obu rozbojach - informuje Artur Bisingier, rzecznik skierniewickiej komendy.

We wczesnych godzinach rannych 22 listopada, kryminalni skierniewickiej policji przy wsparciu antyterrorystów zatrzymali podejrzewanych o te napady mężczyzn. Zatrzymani to dwaj bracia w wieku 47 i 38 lat oraz ich 27 - letni kolega. Policjanci ustalają jaki udział w napadach miał 27 - latek. Na podstawie zebranych dowodów w piątek (23.11) prokurator przedstawił obu braciom zarzut rozboju za co grozi im kara pozbawienia wolności do lat 12. Decyzją sądu obaj zostali tymczasowo aresztowani na okres trzech miesięcy. Decyzję co do odpowiedzialności 27 - latka podejmie prokurator po zweryfikowaniu materiału dowodowego.

Czytaj też w najbliższym (29.11) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy"

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/19993-policja-zatrzymala-braci-uslyszeli-zarzut-napadu-na-jubilera>